

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2023r.

sprawy **D. G.**

skazanego za czyn z art. 190§1 k.k. i art. 157§2 k.k. i art. 160§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 grudnia 2022r., sygn. akt XVII Ka 1008/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 22 czerwca 2022r., sygn. akt III K 879/19

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. W. – Kancelaria Adwokacka w P. – kwotę 442,80zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji,
3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Jej autor sformułował zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 433§2 w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i w zw. z art. 4 k.p.k., polegającego na

uchybień prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie przez Sąd II instancji zarzutów odwoławczych, skutkującego zaakceptowaniem dowolnej analizy zebranego materiału dowodowego przez Sąd I instancji, która jest sprzeczna z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, oparta jest na części materiału dowodowego oraz nie obejmuje wszystkich okoliczności ujawnionych w toku postępowania, nosi znamiona dowolności w zakresie oceny waleru dowodowego z zeznań pokrzywdzonej, większości świadków i wyjaśnień skazanego, czego konsekwencją było nieuzasadnione przyjęcie, iż skazany dopuścił się popełnienia przestępstw, pod zarzutem których popełnienia stanął, w tym przede wszystkim z art. 190§1 k.k., w sytuacji gdy Sąd Odwoławczy nie pokusił się o wskazanie w ani jednym zdaniu uzasadnienia wyroku z dnia 2 grudnia 2022r., jakie konkretnie dowody przemawiają za prawidłową oceną materiału dowodowego i jakie konkretnie słowa miał rzekomo kierować skazany do swojej żony.

Lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego nie pozwala jednak podzielić powyższego zarzutu – wynika z niej bowiem, że Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, a jego rozważania pozwalają na ustalenie, dlaczego zarzuty te nie zyskały aprobaty.

Dokonując oceny prawidłowości przeprowadzenia kontroli instancyjnej należy mieć na względzie, że sposób wykonania obowiązku z art. 457§3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433§2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd Odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17). I nawet, gdyby uznać, że Sąd Odwoławczy powinien odnieść się bardziej szczegółowo do podniesionych w apelacji wątpliwości, to postępowania Sądu, wobec aktualnego brzmienia art. 537a k.p.k., nie można uznać za uchybienie, które mogło skutkować, samo w sobie, wzruszeniem orzeczenia.

Sąd II instancji nie tylko podzielił ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, ale poczynił także własne spostrzeżenia w tej materii, przez pryzmat zarzutów środka zaskarżenia. Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem obrony, jakoby uzasadnienie orzeczenia tego Sądu można było dopasować do większości uzasadnień wyroków karnych, bowiem jest ono niewątpliwie osadzone w realiach niniejszej sprawy i odnosi się bezpośrednio do materiału dowodowego w niej zebranego.

Z kolei zastrzeżenia obrony związane z wydarzeniem z dnia 29 kwietnia 2019r., kiedy to D. G. kierował wobec swojej żony – pokrzywdzonej K. G. – groźby karalne, odnoszą się w istocie nie do błędów proceduralnych, których miałyby dopuścić się Sąd Okręgowy, ale do ustaleń faktycznych, a właściwie ich braku.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że Sąd Okręgowy podzielił w pełni ocenę zeznań pokrzywdzonej, dokonaną przez Sąd Rejonowy, konsekwentnie uznając je za wiarygodne. Sąd odniósł się następnie do okoliczności podnoszonych w apelacji przez obronę, które miały podważać prawdziwość tych zeznań i wykazać interes K. G. w pomówieniu męża, wykazując, dlaczego nie zostały one podzielone. Zwrócił też uwagę, że depozycje pokrzywdzonej, choć nie bezpośrednio, to jednak znajdowały potwierdzenie w zeznaniach innych świadków. Jednocześnie trudno oczekiwać, by którakolwiek z osób przesłuchanych w sprawie, z wyjątkiem skazanego i pokrzywdzonej, była w stanie opisać czy potwierdzić kompletny przebieg wydarzeń stanowiących przedmiot postępowania, skoro żadna z nich nie była ich naocznym świadkiem.

Logiczne jest zatem, że w sytuacji, gdy w sprawie istnieją dwie przeciwstawne grupy dowodów, dokonanie ustaleń faktycznych musi zostać oparte na jednej z nich, a mianowicie tej, której dowodom, w procesie swobodnej ich

oceny, przyznano walor wiarygodności. Grupą tą, w przedmiotowym postępowaniu, są zeznania pokrzywdzonej, wsparte depozycjami małoletnich dzieci oraz innych świadków ze słyszenia, jak choćby M. M.. Zeznania K. G. wpisują się w obraz skomplikowanej relacji, jaka łączyła małżonków, a który wyłania się nie tylko z jej zeznań, ale także zeznań osób jej najbliższych, w tym również małoletnich dzieci (potwierdzających trudną sytuację w domu, nadużywanie przez skazanego alkoholu i stosowanie przemocy fizycznej), czy z wyroku skazującego D. G. za czyn z art. 207§1 k.k. Co więcej, przebieg wydarzeń z kwietnia 2019r. opisywanych przez pokrzywdzoną układa się w pewną logiczną całość. Oto bowiem na początku miesiąca małżeństwo ostatecznie zdecydowało się na rozwód i w dniu 4 kwietnia 2019r. K. G. odwołała oświadczenie woli o cofnięciu pozwu rozwodowego. 22 kwietnia pomiędzy małżonkami dochodzi do kłótni, w trakcie której D. G. stosuje wobec żony przemoc fizyczną, a także formuluje pod jej adresem groźby. K. G. nie podejmuje żadnych kroków w celu wyciągnięcia wobec męża konsekwencji jego niewłaściwego zachowania, aż do dnia 29 kwietnia, kiedy skazany ponownie dopuszcza się wobec niej gróźb karalnych. Dzień ten, jak wynika z chronologii wydarzeń, musiał być dniem przełomowym, następnego dnia bowiem pokrzywdzona udaje się na obdukcję celem udokumentowania stosowanej wobec niej przemocy fizycznej oraz decyduje się na złożenie zawiadomienia o popełnieniu przez D. G. przestępstwa na jej szkodę. Wszystko powyższe, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego, nakazuje podzielić dokonaną przez Sądy obu instancji ocenę zeznań pokrzywdzonej, w tym co do faktu dopuszczenia się przez skazanego przypisanych mu przestępstw i przebiegu wydarzeń w newralgicznych dniach, jak również tego, że groźby wypowiedziane pod adresem K. G. wzbudziły w niej obawę ich zrealizowania. Niewątpliwie postawa życiowa skazanego, nadużywanie przez niego alkoholu i stosowanie wobec członków rodziny przemocy, stanowiły okoliczności mogące budzić obawy pokrzywdzonej.

To zatem zeznania K. G., uznane za polegające na prawdzie i skonfrontowane z pozostałym materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków, czy opinii biegłego, stanowiły główny dowód, na podstawie którego dokonano ustaleń faktycznych w przedmiotowym postępowaniu.

Konkludując, sposób przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy kontroli odwoławczej nie budzi zastrzeżeń, a sporządzone przez ten Sąd motywy pisemne, choć zwięzłe, pozwalają na odtworzenie toku rozumowania tego Sądu, który doprowadził go do nieuwzględnienia zarzutów apelacji.

Uznać tym samym należy, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, zaś obrońcy wyznaczonemu z urzędu przyznano wynagrodzenie według norm przypisanych.

[SOP]

[ms]